

A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

ALEKSANDRA JASIŃSKA-KANIA
Uniwersytet Warszawski

SOCJOLOGICZNE ODKRYWANIE EMOCJI**NIEOCZEKIWANY ROZKWIT SOCJOLOGII EMOCJI**

Zdziwienie jest emocją rzadko analizowaną, lecz dość często wyrażaną przez socjologów zajmujących się badaniem emocji i zastanawiających się nad nagłym rozkwitem swej subdyscypliny. Zdziwienie budzi zarówno szybki rozwój socjologii emocji od lat siedemdziesiątych XX wieku, jak i brak systematycznych socjologicznych badań tej problematyki w okresie wcześniejszym. Można założyć, że zdziwienie należy do uczuć pobudzających poszukiwania badawcze zmierzające do wskazania jego źródeł. Przegląd dorobku współczesnych prac w zakresie socjologii emocji można zatem rozpocząć od postawienia dwóch pytań. Pierwsze, dlaczego socjologowie — w przeciwieństwie do psychologów, antropologów czy literaturoznawców — nie prowadzili wcześniej systematycznych badań emocji, chociaż świadomi byli ich znaczenia w życiu społecznym? Drugie, dlaczego to właśnie w ostatnich trzech dekadach następuje tak wielki rozwój badań nad emocjami, sprawiający, że socjologia emocji została uznana za odrębną subdyscyplinę, co znajduje wyraz między innymi w tworzeniu specjalistycznych oddziałów krajowych i międzynarodowych towarzystw socjologicznych oraz w publikowaniu antologii i podręczników z tego zakresu (Kemper 1990; Barbalet 2002; Turner, Stets 2005).

Pierwsze pytanie skłania do przyjrzenia się tradycji zainteresowań emocjami u klasyków socjologii i do rozważenia przyczyn zapomnienia o tych tradycjach przez kilka dziesięcioleci. Chris Shilling (2002) rozpatruje dwie tradycje ujmowania emocji przez klasyków socjologii. Odpowiada to dość powszechnie uznawanemu podziałowi współczesnych teorii socjologicznych na holistyczne i indywidualistyczne lub teorie systemów i teorie działania. Jedną tradycję Shilling wiąże z zainteresowaniem problematyką porządku społecznego i ujmowaniem społeczeństwa jako swoistej organizmicznej całości, wyprowadzając ją

Adres do korespondencji: Instytut Socjologii, Uniwersytet Warszawski, ul. Karowa 18, 00-927 Warszawa; aleksandra.kania@uw.edu.pl

z dzieł Augusta Comte'a i Emile'a Durkheima. W ich koncepcjach dwoistości natury ludzkiej — indywidualnej i społecznej, cielesnej i duchowej, emocjonalnej i racjonalnej — Shilling odnajduje przeświadczenie o równej ważności badania obu aspektów życia społecznego, ich splotu i wpływów wzajemnych. Przedstawia też zawarte w pracach tych autorów wzory analiz wytwarzania emocji przez społeczeństwo (rodziny, systemy edukacji, instytucje i zbiorowości, a w szczególności rytuały), a także znaczenia emocji dla utrzymywania, reprodukcji i zmiany porządku społecznego. Inną tradycję reprezentowały dzieła Maxa Webera i Georga Simmla, którzy koncentrowali uwagę na analizie społecznego działania indywidualu i ich wzajemnych interakcji. W tej tradycji emocje lokowane są wyłącznie w jednostkach ludzkich, są odczuciami indywidualnymi, jednakże przedmiotem badań socjologicznych jest zarówno wpływ interakcji społecznych na charakter emocji, jak i społeczne konsekwencje tego, „że ludzie patrzą na siebie wzajem, że są o siebie zazdrośni, [...] że niezależnie od konkretnych interesów odnoszą się do siebie z sympatią lub antypatią, że wdzięczność za altruistyczny uczynek rodzi nierozzerwalne więzy o trwałym oddziaływaniu [...]” (Simmel 1975, s. 12).

Według Simmla, emocje pierwotne, oparte na impulsach erotycznych, agresywnych i religijnych, w procesie interakcji i wymiany przekształcają się we „wtórne” społeczne emocje wdzięczności czy wierności, które są niezbędne do utrzymania więzi społecznych i rozwoju osobowości. Jednak procesy modernizacji i gospodarki pieniężnej prowadzą do zastępowania uczuć wdzięczności i wierności „racjonalnie kalkulowanym egoizmem ekonomicznym” (Simmel 1975, s. 327).

Według Webera, procesy racjonalizacji charakterystyczne dla nowoczesnych społeczeństw europejskich łączą się z „odczarowaniem świata” i pomniejszaniem znaczenia więzi emocjonalnych, zamykanych w ramach prywatnego życia jednostek. W typologii działań społecznych (tradycyjalnych, afektywnych, wartościoworacjonalnych i celoworacjonalnych) Weber lokował działania afektywne, w szczególności emocjonalne, razem z tradycyjnymi, między zachowaniami odruchowymi a racjonalnymi działaniami społecznymi, świadomie zorientowanymi na cel i środki działania. „Ściśle afektywne zachowanie także sytuuje się na granicy, a często poza granicą tego zachowania, które jest świadomie «sensownie» zorientowane; może to być nieokielznana reakcja na jakąś niecodzienną podniętę. Jest ono sublimacją, gdy afektywnie uwarunkowane działanie stanowi świadome rozładowanie pewnego stanu uczuciowego, wtedy znajduje się ono przeważnie (choć nie zawsze) na drodze do «racjonalizacji wartości» lub działania celowego, bądź ich obu” (Weber 2002, s. 19). Ponadto Weber uznawał, że „najbardziej przejrzystym sposobem badania i przedstawiania wszelkich irracjonalnych, afektywnie uwarunkowanych, struktur sensownych zachowania, wpływających na działanie, jest traktowanie ich jako «odchyłeń» od konstruktów jego czysto celoworacjonalnego przebiegu” (Weber 2002, s. 7).

Oceny wpływu Weberowskiej analizy emocji na późniejsze zainteresowania socjologów tą problematyką są ambiwalentne. Jeśli Shilling zalicza ją do najważniejszych tradycji współczesnej socjologii emocji, to Jack Barbalet (2001) świadomie wyklucza Webera z długiej listy klasyków europejskiej i amerykańskiej socjologii, którzy doceniali eksplanacyjne znaczenie kategorii emocji (de Tocqueville, Le Bon, Durkheim, Pareto, Tönnies, Simmel, Small, Sumner, Ward, Ross, Cooley). Zdaniem Barbaleta, to właśnie Weberowska tradycja w socjologii w znacznym stopniu przyczyniła się do wyrugowania emocji z badań socjologicznych w latach 1920–1970. Powodowała ona bowiem upowszechnienie zarówno metody wyjaśniania opartej na konstrukcji typu idealnego działania racjonalnego, jak i przekonania, że wzrastająca racjonalizacja życia społecznego w nowoczesnym świecie prowadzi do zmniejszania się znaczenia emocji.

Można jednak wskazać także wiele innych przyczyn przejściowego zaniku zainteresowań socjologów emocjami. Barbalet wywodzi je między innymi ze zmienności wpływów koncepcji oświeceniowych — wysuwających na pierwsze miejsce rolę rozumu w życiu społecznym — i romantyzmu akcentującego znaczenie emocji. Zdaniem Shillinga, istotną rolę w marginalizacji problematyki emocji w socjologii odegrał funkcjonalizm, zwłaszcza koncepcja Talcotta Parsonsa. Nie znaczy to, że emocje w ogóle nie interesowały socjologów. Na przykład w teoriach postaw zazwyczaj wskazywano nie tylko na ich składnik poznawczy i behawioralny, ale także uczuciowo-motywacyjny (Marody 1976). Również Parsons wśród motywacji działania wyróżnia obok kognitywnej i ewaluacyjnej motywację katektyczną: emocjonalnego przyciągania lub odpychania (Parsons 1969, s. 44), a w układzie zmiennych strukturalnych wyznaczających właściwości systemu działania na pierwszym miejscu wymienia afektywność przeciwstawioną afektywnej neutralności. Jednakże scjentyistyczna orientacja w socjologii, a w szczególności behawioryzm, ujmujący zachowania społeczne w kategoriach reakcji na bodźce zewnętrzne, usuwał emocje z pola uwagi socjologów. Teorie wymiany, a następnie teorie racjonalnego wyboru, które stały się dominującym nurtem w socjologii od połowy XX wieku, konstruowały „model ilustrujący mechanizm prowadzący od indywidualistycznego, racjonalnego, egoistycznego i maksymalizującego użyteczności aktora do wytworzenia przez niego więzi społecznych i kulturowych spajających członków społeczeństwa” (Turner 2004, s. 349). Przyjmując na gruncie tych teorii, że ludzie mają hierarchicznie uporządkowane preferencje użyteczności (wartości) i wybierają cele działania stosując racjonalne kalkulacje najlepszego sposobu maksymalizacji użyteczności, nie interesowano się emocjami. Dopiero w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych podjęto systematyczne badania afektywnego procesu angażowania się w relacje wymiany i wzbudzanych przez nie emocji.

Drugie pytanie, dotyczące źródeł współczesnego rozkwitu socjologii emocji, skłania ku poszukiwaniu jego przyczyn z jednej strony w procesach przemian społecznych dokonujących się na przełomie wieków, a z drugiej strony w mechanizmach rozwoju dyscyplin naukowych. W procesach szerszych prze-

mian społecznych można wskazać nowe ruchy społeczne — kontrkulturowe, młodzieżowe, feministyczne, narodowe i etniczne, „zielonych” i antyglobalistów — ukierunkowane nie tyle na konkretne cele polityczno-ekonomiczne, ile na problemy godności, tożsamości i transformacji, a także „trzecią falę demokratyzacji” (Huntington 1995) oraz ruchy emancypacyjne i migracje, porównywane do tsunami, upadek komunizmu z jego swoiście oświeceniowymi założeniami oraz odrodzenie nacjonalizmów i fundamentalizmów religijnych. Procesy te, które wymykały się przewidywaniom nauk społeczno-politycznych, a nade wszystko ujawniały nieporadność i nieskuteczność władz politycznych, podważały zaufanie do efektywności sposobów zarządzania opartych na modelach racjonalności i skłaniały do poszukiwania nie uwzględnianych przez nie aspektów życia społecznego, w szczególności emocji. Odkrywanie ponowoczesności przez postmodernistyczne koncepcje wiązało się z „upadkiem idei postępu” racjonalności w świecie (Krasnodębski 1991).

Jeśli idzie o wewnętrzne mechanizmy przekształceń teorii socjologicznych, które kierowały zainteresowania ku emocjom, to istotne znaczenie miała zarówno krytyka ograniczeń funkcjonalizmu i teorii racjonalnego wyboru, jak i wyczerpywanie się płodności badawczej paradygmatów teorii kognitywistycznych, nie uwzględniających emocji (Kemper 1990). Rozwój socjologii humanistycznej i socjologii życia codziennego, a zwłaszcza takich orientacji, jak symboliczny interakcjonizm i podejście dramaturgiczne, fenomenologia i etnometodologia, wiązał się z reorientacją badań i stawianiem w centrum uwagi zagadnienia podmiotowości ludzkiej, w tym także emocjonalności. Wśród prac, które zapoczątkowały przełom w zainteresowaniach socjologów emocjami, wymieniane są przede wszystkim: Randalla Collinsa *Conflict Sociology* (1975), Arlie Hochschild *The Sociology of Feelings and Emotions* (1975), Theodore’a Kempera *A Social Interactional Theory of Emotions* (1978), Thomasa Scheffa *Catharsis in Healing, Ritual and Drama* (1979), Normana Denzina *On Understanding Emotions* (1984). O dynamice rozwoju nowej subdyscypliny świadczy chociażby fakt, że wydana w 1994 r. bibliografia socjologii emocji liczyła 216 stron (Cuthbertson-Johnson, Franks, Dornan 1994). Najnowsze podsumowanie jej dorobku teoretycznego i badawczego zawiera podręcznik Jonathana H. Turnera i Jan E. Stets *Sociology of Emotions* (2005).

Znaczący był ponadto wpływ rozwoju badań emocji w innych dyscyplinach naukowych: neurofizjologii i biochemii, psychologii, antropologii, historii, filozofii. Świadectwem interdyscyplinarnej współpracy jest tom *Handbook of Emotions* opublikowany w 1995 r. pod redakcją Michaela Lewisa i Jeannette M. Haviland-Jones, którego polski przekład (oparty na drugim wydaniu z 2000 r.) pod nieco zmienionym tytułem *Psychologia emocji* ukazał się w 2005 r. Rozważając swoistość podejść różnych dyscyplin do emocji Theodore Kemper pisze: „Fizjologowie łączą emocje ze strukturami anatomicznymi i z procesami zachodzącymi w organizmie; antropologowie wiążą je z logiką i praktyką poszczególnych kultur; historycy szukają związku współczesnych emocji z emocjami

z przeszłości; etolodzy badają to, co w emocjach uwarunkowane jest filogenetycznie, a także to, co specyficznie ludzkie; socjologowie zaś próbują prześledzić, jak emocje są wyzwalane, interpretowane i wyrażane przez uczestnictwo człowieka w grupach. [...] Socjologiczne zainteresowanie emocjami jest złożone i obejmuje takie zagadnienia jak: emocjonalne podstawy społecznej solidarności w małych i dużych grupach; wyznaczenie emocji przez rezultaty interakcji społecznych; normatywna regulacja ekspresji emocjonalnej i radzenie sobie z dewiacjami emocjonalnymi; socjalizacja emocji poprzez nadawanie sensu doświadczeniu fizjologicznemu; wiązanie emocji ze społecznie uwarunkowanymi koncepcjami tożsamości i Ja; różnicowanie przeżyć emocjonalnych zgodnie z kategoriami organizacji społecznej, takimi jak klasa społeczna, zawód, płeć, rasa/pochodzenie etniczne i tym podobne; i emocje towarzyszące procesom społecznym o dużej skali, takim jak stabilność i zmiana. Socjologiczne modele emocji zazębiają się z psychologicznymi, a nawet fizjologicznymi podejściami do tematyki emocji. Socjologiczne badanie emocji jest jednak uprawnione samo w sobie” (Kemper 2005, s. 72–73).

CZYM SĄ EMOCJE?

Próby zdefiniowania emocji stwarzają podobne problemy jak definicje wszystkich istotnych ogólnych pojęć socjologicznych. W literaturze przedmiotu znajdujemy wielość różnorodnych określeń koncentrujących uwagę na rozmaitych aspektach zjawisk, doświadczeń, stanów czy procesów, w zależności od przyjmowanej orientacji badawczej i założeń teoretycznych. W socjologii emocji termin „emocje” ujmowany jest jako pojęcie ogólne, obejmujące takie elementy składowe (lub równoważne) jak pobudzenia, afekty, wzruszenia, odczucia, nastroje, sentymenty, uczucia itp., a także różne szczegółowe ich postacie, jak radość, smutek, strach, złość, duma, wstyd i inne. Słownikowe określenie emocji wskazuje na „silne wzruszenie, podniecenie, wzburzenie; silne uczucie, np. gniewu, strachu, wstydu, radości, żalu” (*Mały słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1968, s. 164). W literaturze przedmiotu zamiast definicji znajdujemy często opisy typowych przykładów emocji lub wskazywanie ich przyczyn bądź funkcji. Keith Oatley i Jennifer Jenkins proponują następującą definicję: „1. Emocja spowodowana jest zazwyczaj przez świadome lub nieświadome wartościowanie przez podmiot jakiegoś zdarzenia jako istotnego dla jakiejś ważnej dla niego sprawy [...]; emocja odczuwana jest jako pozytywna, jeżeli zdarzenie sprzyja tej sprawie, a jako negatywna, jeżeli ją utrudnia. 2. Rdzeniem emocji jest gotowość do działania i podsuvanie [*prompting*] planów; konkretna emocja nadaje priorytet jednemu lub kilku rodzajom działania, narzucając poczucie ich pilności — może więc zakłócać alternatywne procesy umysłowe lub działania albo rywalizować z nimi. [...] 3. Konkretna emocja jest zazwyczaj doznawana jako odrębny typ stanu umysłowego, któremu niekiedy towarzyszą

lub następują po nim zmiany somatyczne, akty ekspresji i działania” (Oatley, Jenkins 2005, s. 95).

Poszukiwania źródeł emocji idą w dwóch przeciwnych kierunkach. Pierwszy to zgłębianie uniwersalnego biologicznego podłoża wzbudzania emocji i jego ewolucji w procesie socjogenezy; drugi to badanie historycznie i kulturowo zróżnicowanych norm przeżywania i wyrażania emocji. W ramach pierwszego kierunku odkrycia neurofizjologii i biochemii ukazują odrębne lokalizacje anatomiczne, ale także funkcjonalną współzależność pierwotnych mechanizmów afektów nieuświadomianych, wzbudzanych w ośrodkach podkorowych oraz mechanizmów wytwarzania świadomych emocji i uczuć, powiązanych z dotarciem stymulacji do kory mózgowej, rozpoznawanych, interpretowanych i poddawanych kontroli (Jarymowicz 2002; Panksepp 2005). Odkrycia te wpływają na modyfikację stanowisk zajmowanych w ramach drugiego kierunku. W szczególności podważają tezy zwolenników radykalnego relatywizmu i konstruktywizmu kulturowego, którzy odrzucają uniwersalność jakichkolwiek emocji i przyjmują, że wszystkie emocje są tworamii społeczno-kulturowymi, kształtowanymi w procesach socjalizacji i interakcji, determinowanymi przez normy sytuacyjne i kontekst kulturowy wyznaczający, jakie emocje mogą być odczuwane i okazywane wobec innych. Stanowisko pośrednie to „dwuczynnikowa” teoria emocji: „Jeden czynnik jest uniwersalny i biologiczny: istnieje niewielki zestaw doznawanych emocji podstawowych, takich jak radość lub gniew. Jeśli nie podlegają one hamowaniu, znajdują naturalny wyraz w takich programach motorycznych, jak uśmiechy, zmarszczenia brwi itp. Drugi czynnik jest specyficzny kulturowo: to zestaw reguł okazywania [*display*] emocji określających, kiedy i gdzie dana ekspresja powinna zostać zintensyfikowana, stłumiona, zneutralizowana lub zamaskowana” (Oatley, Jenkins 2005, s. 54). Wyodrębnienie tych czynników może być użyteczne między innymi w wyjaśnianiu różnic między działaniami spontanicznymi, żywiołowymi a kontrolowanymi, planowanymi (np. wyróżnianymi przez Ervinga Goffmana znakami wydawanymi i znakami dawanymi), ekspresją szczerą i wiarygodną a udawaniem i manipulacją.

Określanie emocji często wiąże się z rozważaniem ich relacji względem rozumu i racjonalności. Barbalet (2001) przedstawia trzy stanowiska w tej kwestii. Pierwsze, „konwencjonalne”, rozpatruje emocje jako przeciwieństwo rozumu. Drugie, „krytyczne”, uznaje, że emocje, aczkolwiek są dyspozycjami różniącymi się od rozumu, wspomagają go, umożliwiając intuicyjne dokonywanie wyboru celów i hierarchizowanie preferencji, pozwalając odczuwać znaczenie i wagę rozmaitych alternatyw oraz wzbudzając wolę działania. Parafrazując słowa Hannah Arendt (2002, s. 202): rola emocji polega „na inspirowaniu umysłu i dodawaniu mu wiary w siebie”. Trzecie stanowisko, „radykalne”, ujmie emocje i racjonalność jako kontinuum dyspozycji powiązanych zarówno na poziomie biologicznym, jak i poznawczym oraz behawioralnym.

Helena Flam (2000) konstruuje model „człowieka emocjonalnego” jako komplementarny wobec modeli „człowieka racjonalnego” i „człowieka norma-

tywnego”. Czysty model człowieka racjonalnego przypisuje jednostce wolność wyboru celów i podejmowania decyzji, spójność i konsekwencję, świadomość kosztów i ich kalkulację, orientację na interes własny i na siebie (wewnętrzsterowność), przewidywalność. W przeciwieństwie do tego człowiek emocjonalny (według czystego modelu) jest pozbawiony wolności wyboru uczuć, które go nachodzą, ogarniają i opanowują, często wbrew jego woli, mogą być sprzeczne, niespójne i niekonsekwentne (miłość przechodząca w nienawiść, podziw idący w parze z zawiścią). Człowiek taki nie liczy się z kosztami, jest zorientowany na innego i na relację z innym (zewnątrzsterowny) i nieprzewidywalny. Nieprzewidywalność, ze względu na siłę motywacyjną emocji, stwarza zagrożenie dla porządku społecznego. W celu jego utrzymania podejmowane są zatem wysiłki regulowania, neutralizowania i tłumienia emocji niepożądanych społecznie. Normy społeczno-kulturowe określające reguły odczuwania i reguły ekspresji różnych uczuć w określonych sytuacjach (np. radości podczas wesela lub smutku w czasie pogrzebu, poskramiania złości i opanowywania strachu) skłaniają ludzi do „pracy nad emocjami”, ukierunkowywania i kontrolowania emocji. Dlatego ograniczony model człowieka emocjonalnego, zachowując jako jego cechę wyróżniającą zorientowanie na relacje z innymi, nie upatruje w nim niewolnika uczuć, lecz daje mu możliwość kontroli nad nimi, wyposaża w świadomość kosztów emocjonalnego zaangażowania i naruszania norm, czyni odpowiedzialnym za swe czyny, a więc i przewidywalnym. Odejście od założeń modeli czystych i uznanie ograniczonego charakteru zarówno emocjonalności, jak i racjonalności oraz konformizmu normatywnego pozwala dostrzec ich komplementarność i wyjaśniać zachowania ludzkie jako złożoną kombinację różnych logik działania. Zdaniem Flam, ograniczony model człowieka emocjonalnego jest bardziej przydatny w wyjaśnianiu działań kolektywnych, zmierzających do wytwarzania i podziału dóbr publicznych i dóbr wspólnych, aniżeli model racjonalności działań zbiorowych rozwijany przez Mancura Olsona (1965), który kładzie nacisk na bodźce materialne i przymus, a nie uwzględnia pobudek emocjonalnych, zaangażowania i charyzmy przywódców takich akcji.

Według Barbaleta, emocja wskazuje na doświadczenie zaangażowania się, włączenia (*experience of involvement*), „jest niezbędnym ogniwem między strukturą i społecznym aktorem”, „jest wywoływana przez okoliczności i doświadczana jako przekształcenie dyspozycji do działania” (Barbalet 2002, s. 4). Poszukując wymiaru emocji swoistego dla zainteresowań socjologów, wykraczającego poza wymiar psychologiczny, Barbalet stwierdza, że emocje zbiorowe, grupowe nie sprowadzają się do agregatu emocji indywidualnych. Powstają one nie tylko wskutek wspólnych strukturalnych uwarunkowań doświadczeń jednostek, ale także w wyniku relacji wewnątrzgrupowych i oddziaływań wzajemnych, kształtujących swoisty „klimat emocjonalny” społeczności.

Randall Collins wprowadza pojęcie energii emocjonalnej niezbędnej do wytwarzania, utrzymywania lub zrywania więzi społecznych: „Jest to kontinuum od wysokiego poziomu zaufania, entuzjazmu, dobrego samopoczucia scho-

dzące do średniego poziomu spokojnego stanu normalnego i aż do niskiego krańca depresji, braku inicjatywy i negatywnego samopoczucia” (Collins 2004, s. 108). Energia emocjonalna jest, według Collinsa, podstawową siłą ukierunkowującą działania i sterującą interakcjami. Pozytywna energia emocjonalna ma właściwości nagradzające i motywujące, pobudzające do działania. Obejmuje także odczucia moralnej słuszności (poczucie tego, co dobre, a co złe, właściwe lub niewłaściwe), które są podstawą wytwarzania uczuć wspólnoty i solidarności grupowej, przeciwstawianych obcości i wrogości, wyrażanych i podtrzymywanych przez symbole przynależności i więzi grupowej, na przykład obiekty sakralne, emblematy, flagi. Analizując mechanizmy generowania, przekazywania i przekształcania energii emocjonalnej Collins rozwija — w nawiązaniu do koncepcji Durkheima i Goffmana — teorię rytuałów interakcyjnych, która zawiera jedną z prób socjologicznego wyjaśnienia emocji.

SOCJOLOGICZNE TEORIE EMOCJI

Teorie wyjaśniające społeczne uwarunkowania emocji oraz ich funkcje i oddziaływanie na życie społeczeństw charakteryzuje — jak podkreśla Turner (2004, s. 495) — „różnicowanie i eklektyzm”. Wynika to między innymi z podejmowania badań nad emocjami na gruncie różnych orientacji współczesnej myśli socjologicznej i sprawia, że systematyczny i syntetyczny przegląd tych teorii jest zadaniem bardzo trudnym. Trzeba więc ograniczyć się do wskazania tylko kilku wybranych przykładów.

Do najbardziej ogólnych należą ewolucjonistyczne teorie emocji, nawiązujące do współczesnych wersji socjobiologii i psychologii ewolucyjnej. Teorię taką rozwija między innymi Jonathan H. Turner (1996, 2004, 2005). Twierdzi on, że „selekcja naturalna spowodowała reorganizację neurologii mózgu w sposób umożliwiający lepszą korową lub racjonalną kontrolę reakcji emocjonalnych” (Turner 2004, s. 520). Dzięki temu emocje mogły być wykorzystane do wytwarzania silniejszych więzi społecznych i podniesienia poziomu przystosowania. Szczególną uwagę Turner poświęca socjologicznym procesom selekcji powodującym powstanie większych emocjonalnych zdolności do 1) mobilizowania energii (np. przez wykorzystywanie społecznych rytuałów podnoszących poziom emocji więziotwórczych), 2) harmonizowania reakcji dzięki zdolności emitowania i odczytywania bardzo złożonych konfiguracji emocji, 3) nakładania sankcji, których skuteczność jest zależna od związanych z nimi emocji, 4) posługiwania się kodami moralnymi, z którymi łączone są emocje różnego rodzaju, 5) nadawania wartości zasobom podlegającym wymianie, które dzięki emocjom stanowią źródło nagród lub kar i wytwarzają relacje wzajemności, 6) podejmowania decyzji opartych na emocjonalnym uporządkowaniu preferencji i wycuciu możliwości wyboru. Teoria ewolucyjna stara się wyjaśnić, dlaczego ludzie wykazują zdolność rozpoznawania i wykorzystywania niezwykle szerokiej, w porównaniu z innymi gatunkami, gamy emocji. „Niewiary-

godna umiejętność wykorzystywania i odczytywania zróżnicowanych emocji przez człowieka stanowi więc produkt historii ewolucyjnej, w toku której ludzki mózg ulegał przekształceniom” (Turner 2004, s. 522).

Kulturowe teorie zajmują się wyjaśnianiem zmienności i zróżnicowania bodźców wywołujących rozmaite emocje oraz różnic ich interpretacji w odmiennych kulturach. Kulturowe wyobrażenia i normy wyznaczają „reguły odczuwania” emocji doświadczanych w określonej sytuacji (ich charakter, kierunek, siłę i czas trwania) oraz „reguły wyrażania” emocji (opanowywania reakcji fizycznych, odpowiedniego doboru gestów i środków ekspresji), a także sposoby nazywania, etykietowania emocji (Hochschild 1983). Kulturowe normy powodują konieczność „pracy nad emocjami”, która obejmuje zarówno „działania powierzchowne”, polegające na kontroli ekspresji uczuć, jak i „działania głębokie”, wpływające na zmianę odczucia emocji. Praca nad emocjami „stanowi funkcję pewnych ideologii, które są skutkiem emocjonalnych konsekwencji łączących się z przynależnością do określonej klasy społecznej, z płcią, z tożsamością zawodową, rasową i tak dalej” (Kemper 2005, s. 81).

Strukturalne teorie emocji koncentrują uwagę przede wszystkim na relacjach społecznych związanych z władzą i statusem oraz na szczególnych emocjach wzbudzanych przez te relacje. Stosunki władzy, to znaczy możliwości osiągnięcia w działaniu społecznym własnych celów nawet wbrew oporowi innych, a także statusu, czyli możliwości wymagania od innych uległości, uznania i poszanowania, wywołują u posiadających władzę i wysoki status uczucia satysfakcji, bezpieczeństwa i wiary w siebie; poczucie dumy, jeśli zdobycie władzy i prestiżu przypisuje się sobie; odczuwanie wdzięczności, jeśli postrzega się, że przyczynili się do tego inni. Brak władzy lub jej utrata prowadzi do lęku, strachu i utraty wiary we własne siły. Podobne emocje (lęku, strachu, obniżenia samooceny) powoduje wzrost władzy innych, a także niespełnienie oczekiwań przyrostu swojej władzy. „Wzrost statusu przekraczający oczekiwania wywołuje radość [...]. Zaakceptowanie wyższego poziomu statusu niż ten, na jaki człowiek, wedle własnego mniemania, zasługuje, prowadzi do wstydu/zażenowania. Spadek statusu wzbudza gniew, jeśli sprawcą był inny człowiek; wstyd, jeśli sprawcą byliśmy my sami; albo też depresję, jeśli sytuacja zostanie uznana za nieodwracalną” (Kemper 2005, s. 74). Różne konfiguracje relacji w ramach modelu władzy-statusu, zdaniem Kempera, umożliwiają analizę różnych emocji, między innymi „wgląd w związki miłości i poznanie różnicy między kochaniem a lubieniem. «Miłość» można zdefiniować jako związek, w którym jeden aktor przyznaje (lub jest gotowy przyznać) drugiemu wyjątkowo wysoki status. [...] Lubienie odróżniają od kochania następujące cechy: Doświadczamy miłości, kiedy cechy drugiej osoby pasują do naszych norm. To dopasowanie stwarza poczucie przyjemnej harmonii między nami a drugą osobą, które nazywamy «miłością». Lubimy kogoś, kto przyznaje nam odpowiedni status i używa bardzo niewielkiej władzy. Z tej perspektywy można lubić drugą osobę, nie kochając jej, i nie lubić drugiej osoby, ale ją

kochać, albo też jednocześnie lubić ją i kochać” (Kemper 2005, s. 75). Aczkolwiek powyższy opis emocji może się wydawać nazbyt nieemocjonalny i niezbyt ekscytujący w zestawieniu z ekscytacją, jaką na ogół budzą owe emocje, opracowany przez Kempera model teoretyczny zainspirował wiele empirycznych prac badawczych, które potwierdzały teorię.

Uczucia dumy i wstydu, które Kemper wyjaśnia jako wynikające z relacji władzy i statusu, w koncepcji Thomasa Scheffa (1994) ujmowane są jako podstawa więzi wewnątrzgrupowej lub alienacji i konfliktów między grupami, źródło nacjonalizmu i wojen. Duma rozwija się w wyniku osiągnięć, sukcesów i akceptacji przez innych; wstyd jest rezultatem błędów, porażek i odrzucenia, sygnalizuje niebezpieczeństwo wykroczeń moralnych. Rozpoznawany wstyd jest podstawą skutecznej kontroli społecznej, przyczynia się do odbudowy więzi zaufania. Nerozpoznany, nieuświadomiany i stłumiony wstyd może przybierać dwie formy. Pierwsza to wstyd jawny, nieodróżnicowany, obejmujący poczucie emocjonalnego bólu, niskiej samooceny i „kompleks niższości”. Zazwyczaj wiąże się ze ślepą lojalnością i konformizmem wobec własnej grupy lub narodu, pochłonięciem i stopieniem się z nim (*engulfment*). Druga forma to „obejście wstydu” lub „wstyd okrężny” (*bypassed shame*), kiedy jednostka lub grupa odciąga swoją uwagę od wstydlivych doświadczeń i maskuje je przed sobą gwałtowną, obsesyjną i kompulsywną aktywnością oraz wzmożonym dążeniem do władzy. Prowadzi to zazwyczaj do alienacji i izolacji, paraliżuje zdolność zawierania kompromisów, rozkręca spiralę eskalacji wstydu, gniewu, wrogości i długotrwałych konfliktów. Rozpoznanie wstydu oraz rytuały symbolicznej skruchy i przeprosin stwarzają szansę przełamania takiej spirali, rozwiązania konfliktów i odbudowy więzi społecznych.

Większość socjologicznych badań emocji była podejmowana w nurcie interakcjonistycznym i polegała na rozpatrywaniu emocji z perspektywy psychologii społecznej. W perspektywie tej „struktury społeczne, procesy lub ich rezultaty są traktowane jako wywołujące emocje u uczestniczących w nich osób, przy czym emocje te różnią się zależnie od pozycji jednostki w ramach struktury, procesu lub rezultatu” (Kemper 2005, s. 84). Odmienne podejście reprezentują prace Jacka Barbaleta (2001), który proponuje makrosocjologię emocji. Analizuje on nastroje zaufania, konformizmu, resentymentu, nienawiści społecznej i strachu nie jako zjawiska interpersonalne, lecz jako cechy procesu społecznego, wytwarzające i utrwalające porządek społeczny lub pobudzające ruchy społeczne, które mogą prowadzić do rozkładu porządku i zmian systemowych. Barbalet rozpatruje na przykład, jak struktura klasowa wytwarza emocje resentymentu, niezadowolenia, niechęci, urazy, poczucie, że inni otrzymują niezasłużone przywileje, gdy własna grupa pozbawiona jest niezbędnych zasobów i możliwości godnej egzystencji. Ukazuje nadto, że emocje te odgrywają szczególną rolę w rozwoju konfliktu klasowego, stanowią podstawę angażowania się w akcje, które prowadzą do konsolidacji lub modyfikacji struktury społecznej. Przedstawia też związek takich emocji z pojmowaniem podstawowych praw

człowieka i sprawiedliwości społecznej. Podobne podejście znajdujemy w pracach badawczych Heleny Flam (2000), zajmującej się między innymi rozwojem ruchu opozycyjnego KOR w Polsce.

Podsumowując ten pobieżny przegląd dorobku socjologicznego odkrywania emocji, można zapożyczyć od Michela Foucaulta metaforę „archeologii wiedzy” i powiedzieć, że dorobek ten staje się obecnie „zbiorem kolejno odkrywanych, coraz głębszych pokładów” emocji. W ramach tego zbioru „powstały rozliczne poziomy analizy: każdy z nich ma swoje specyficzne ograniczenia, każdy pokrywa obszar, który do niego tylko należy; i w miarę zstępowania ku blokom najgłębszym, wyodrębniające się zakresy stają się coraz rozleglejsze” (Foucault 1977, s. 27). Chociaż powiązania między rozlicznymi poziomami analizy różnych pokładów emocji nie są dotychczas wyraźnie widoczne, ich socjologiczne odkrywanie przyczyniło się do tego, że: „Na początku nowego stulecia — jak piszą autorzy „podręcznika emocji” — konieczność eksplorowania emocji [...] stała się dla wszystkich oczywista” (Lewis, Haviland-Jones 2005, s. 15).

Można nadto powiedzieć, że socjologiczne eksploracje nie tylko pogłębiają rozumienie emocji, ale także wzbogacają wiedzę o strukturze i procesach przemian społecznych.

BIBLIOGRAFIA

- Arendt Hannah., 2002, *Wola*, tłum. Robert Piłat, Czytelnik, Warszawa.
- Barbalet Jack, 2001, *Emotion, Social Theory, and Social Structure: A Macrosociological Approach*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Barbalet Jack (red.), 2002, *Emotions and Sociology*, Blackwell, Oxford.
- Collins Randall, 1975, *Conflict Sociology: Toward an Explanatory Science*, Academic Press, New York.
- Collins Randall, 2004, *Interaction Rituals Chain*, Princeton University Press, Princeton.
- Cuthbertson-Johnson Beverley, Franks David D., Dornan Michel, 1994, *The Sociology of Emotions: An Annotated Bibliography*, Garland Publishing, New York.
- Denzin Norman, 1984, *On Understanding Emotion*, Jossey-Bass Publishers, San Francisco.
- Flam Helena, 2000, *The Emotional Man and the Problem of Collective Action*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Foucault Michel, 1977, *Archeologia wiedzy*, tłum. Andrzej Siemek, PIW, Warszawa.
- Hochschild Arlie, 1975, *The Sociology of Feelings and Emotion: Selected Possibilities*, w: Marcia Millman, Rosabell Moss Kanter (red.), *Another Voice: Feminist Perspective on Social Life and Social Science*, Anchor Books, Garden City, NY.
- Huntington Samuel P., 1995, *Trzecia fala demokratyzacji*, tłum. Andrzej Dziurdzik, PWN, Warszawa.
- Jarymowicz Maria, 2002, *Poszukiwania źródeł ludzkiej agresywności w wiedzy o ludzkich emocjach*, w: Stefan Amsterdamski (red.), *Człowiek i agresja*, Sic!, Warszawa.
- Kemper Theodore D., 1978, *A Social Interactional Theory of Emotions*, John Wiley, New York.
- Kemper Theodore D., (red.), 1990, *Research Agendas in the Sociology of Emotions*, SUNY Press, New York.

- Kemper Theodore D., 2005, *Modele społeczne w wyjaśnianiu emocji*, w: Michael Lewis, Jeanette M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Krasnodębski Zdzisław, 1991, *Upadek idei postępu*, PIW, Warszawa.
- Lewis Michael, Haviland-Jones Jeanette M. (red.), 2005, *Psychologia emocji*, tłum. Magdalena Kacmajor, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Marody Mirosława, 1976, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy*, PWN, Warszawa.
- Oatley Keith, Jenkins Jennifer M., 2005, *Zrozumieć emocje*, tłum. Józef Radzicki, Jacek Suhecki, PWN, Warszawa.
- Olson Mancur, 1965, *The Logic of Collective Action: Public Goods and the Theory of Groups*, Harvard University Press, New York.
- Panksepp Jaak, 2005, *Emocje jako twory naturalne w mózgu ssaków*, w: Michael Lewis, Jeanette M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Parsons Talcott, 1969, *Struktura społeczna a osobowość*, tłum. Marek Tabin, PWE, Warszawa.
- Scheff Thomas J., 1979, *Catharsis in Healing, Ritual and Drama*, University of California Press, Berkeley.
- Scheff Thomas J., 1994, *Bloody Revenge: Emotions, Nationalism, and War*, Westview Press, Boulder.
- Shilling Chris, 2002, *The Two Traditions in the Sociology of Emotions*, w: Jack Barbalet (red.), *Emotions and Sociology*, Blackwell Publishing, Oxford.
- Simmel Georg, 1975, *Socjologia*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz, PWN, Warszawa.
- Turner Jonathan H., 2004, *Struktura teorii socjologicznej*, Wydanie nowe, tłum. Grażyna Woroniecka, PWN, Warszawa.
- Turner Jonathan H., Stets Jan E., 2005, *The Sociology of Emotions*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Weber Max, 2002, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. Dorota Lachowska, PWN, Warszawa.

THE SOCIOLOGICAL DISCOVERY OF EMOTIONS

Summary

This article presents achievements resulting from the unexpectedly dynamic development of the sociology of emotions since the 1970s. It recalls traditions of studying emotions from the classics of sociology and discusses why those traditions were forgotten for several decades. Sources of the recent rise of sociological interest in emotions are sought on the one hand in processes of social change at the turn of the 20th and 21st centuries, and on the other in mechanisms of change in sociology as an academic discipline, including interdisciplinary cooperation. Reflections on the nature of emotions and the relationship between emotions and rationality suggest that adopted definitions depend on researchers' orientations and theoretical assumptions. Sociological theories of emotion, based on different orientations of contemporary social thought, are characterized by diversity and eclecticism. Evolutionary theories of emotions refer to contemporary sociobiology and evolutionary psychology. Cultural approaches inves-

tigate historical and cultural differences in interpreting emotions. Structural theories focus on emotions tied to the relationship between power and social status. The sociological discovery of emotions not only deepens our understanding of emotions; it also enriches our knowledge about social structures and transformations.

Key words/słowa kluczowe

sociology of emotion / socjologia emocji; history of sociology / historia socjologii; sociological theory / teoria socjologiczna